

EXPRESS

ilustrowany

junior

DWUMIESIĘCZNIK

GAZETA
RADAGOWANA
PRZEZ ZESPÓŁ
KOŁA
DZIENNIKARSKIEGO

ŚWIAT
SZKOŁY

ORGANIZATOR
PROJEKTU

GRUPA WYDAWNICZA
polskapresse

PARTNER

OPERON
WYDAWNICTWO PEDAGOGICZNE

WWW.JUNIORMEDIA.PL

Ludzie listy piszą...



Mamy dla Was fascynujące wieści! Otóż uczniowie naszej szkoły nawiązali korespondencyjny kontakt z uczniami ze Stanów Zjednoczonych !!! - str.2.

WYWIAD



W tym numerze mamy przyjemność zaprezentować Wam wywiad z Panią Joanną Kopańską - nauczycielką języka angielskiego. - str.2.

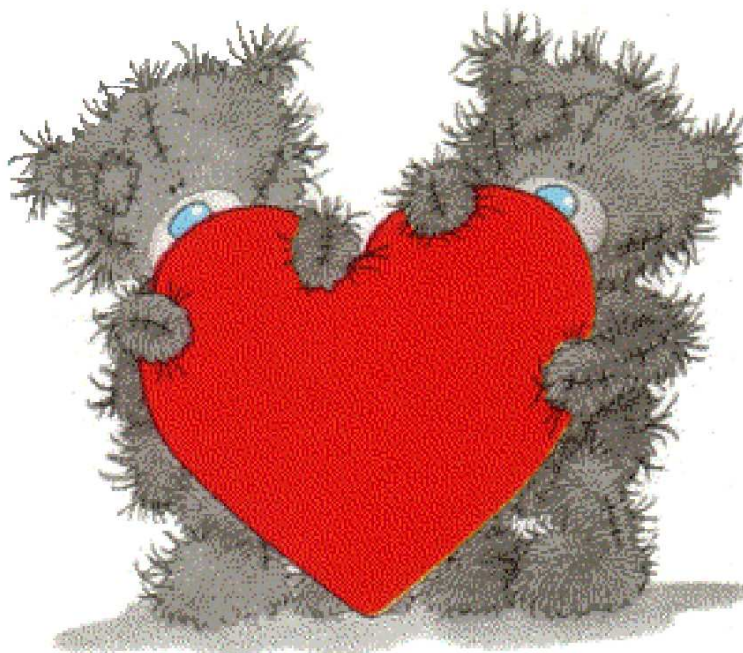
WALENTYNKI - coroczne święto zakochanych przypadające 14 lutego.

Nazwa pochodzi od św. Walentego, którego wspomnienie liturgiczne w Kościele katolickim obchodzone jest również tego dnia. Zwyczajem w tym dniu jest wysyłanie listów zawierających wyznania miłosne (często pisane wierszem). Na Zachodzie, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych czczono św. Walentego jako patrona zakochanych. Dzień 14 lutego stał się więc okazją do obdarowywania się drobnymi upominkami. 14 lutego jest również dniem chorych na epilepsję, którzy mają tego samego patrona. Walentynki są obchodzone w południowej i zachodniej Europie od średniowiecza. Europa północna i wschodnia dołączyła do walentynkowego grona znacznie później.

Pomimo katolickiego patrona tego święta możliwe, że zwyczaje związane z tym dniem nawiązują do starożytnego święta rzymskiego, zwanego Luperkalia, obchodzonego ku czci Junony, rzymskiej bogini kobiet i małżeństwa oraz Pana, boga przyrody. Z kolei Brytyjczycy uważają to święto za własne z uwagi na fakt, że rozślał je na cały świat sir Walter Scott żyjący w XVIII wieku.

Do Polski obchody walentynkowe trafiły w latach 90. XX wieku z kultury francuskiej i krajów anglosaskich, a także wraz z kultem świętego Walentego z Bawarii i Tyrolu. Święto to konkuruje o miano tzw. święta zakochanych z rodzimym świętem słowiańskim zwanym nocą Kupą lub Sobótką, obchodzonym w nocy z dnia 21 na 22 czerwca.

Justyna Dominiak, kl. 5a



POCZTA

WALENTYNKOWA

SAMORZĄDU

UCZNIOWSKIEGO



Z okazji święta zakochanych, tradycyjnie już, w naszej szkole zorganizowana zostanie poczta walentynkowa.

Przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego od wielu dni zbierają od zainteresowanych uczniów karty i liściki adresowane do ich sympatii. 14 lutego poczta trafi za sprawą walentynkowego listonosza do właściwych rąk.

Życzymy wszystkim Czytelnikom miłych WALENTYNEK 2012!!!

FERIE, FERIE I... PO FERIACH!

W tym roku szkolnym uczniowie z województwa łódzkiego mogli cieszyć się feriami zimowymi w terminie: 30 stycznia - 12 lutego. Zima nie zawiodła, było naprawdę mroźno. Niestety, wszystko co dobre, szybko się kończy. Na szczęście do wakacji już tylko cztery miesiące :)

Mimo że ferie już za nami, zima nadal trwa. Chyba nie ma dziecka, które nie lubi zjeżdżać na sankach, nartach lub na desce snowboardowej. Wieczorem można usiąść przy kominku i oglądać zimę za oknem oraz popijać gorącą czekoladę. Istnieje też szereg dyscyplin sportowych godnych polecenia.

Sanki - pojazd zaprzęgowy na płozach, służący do poruszania się po śniegu lub lodzie. Sanie są zazwyczaj ciągnięte przez konie lub ciągniki mechaniczne. Małe sanie używane do zabawy lub sportów zimowych to sanki. Czasami (zwłaszcza w górach) urządzone są kuligi.

Kulig - jeden lub kilka zaprzęgów konnych z przyczepionymi saniami w formie orszaku. Jest to rodzaj zabawy, której często towarzyszy muzyka, śpiew oraz zabawa przy ognisku. Od XVII wieku do początku wieku XX kuligi były bardzo popularną rozrywką magnaterii.



Narciarstwo - jedna z dyscyplin sportowych polegająca na przemieszczaniu się lub wykonywaniu ewolucji za pomocą sprzętu narciarskiego. Narty mocowane są do butów narciarza za pomocą specjalnych wiązań.
Snowboarding (w niektórych krajach znany jako: Snowboard)- sport zimowy polegający głównie na jeździe na desce snowboardowej. Dyscyplinę wymyślił Sherman Poppen w 1965 roku.

Agata Podbielska, kl. 5a

BAL KARNAWAŁOWY BOHATERÓW LITERACKICH I FILMOWYCH

W imieniu Samorządu Uczniowskiego mamy przyjemność zaprosić wszystkich uczniów naszej szkoły na wielki bal karnawałowy, który odbędzie się we wtorek 21 lutego. Klasy młodsze bawić się będą podczas 3 i 4 godziny lekcyjnej, zaś klasy starsze - podczas 5 i 6 lekcji.

W tym roku obowiązuje przebranie za postać literacką lub filmową. Najciekawszy strój zostanie nagrodzony. W programie wiele konkursów. Zapraszamy!!!



WYDARZENIA

KIERMASZ

BOŻONARODZENIOWY

20 grudnia odbył się w naszej szkole coroczny kiermasz świąteczny. Każda z klas prezentowała swoje rękodzieła, zarabiając przy tym na szkołę. Uczniowie bardzo się zaangażowali i starannie przygotowali stoiska na szkolnych korytarzach.



Kolejny raz zwyciężyła klasa 6b p. Joanny Bąkowicz - Kordysiewicz. Uczniowie sprzedawali wypieki, napoje, kartki świąteczne własnego autorstwa oraz przepiękne stroiki świąteczne. Serdecznie gratulujemy! Honorata Ejsmont, kl. 6b

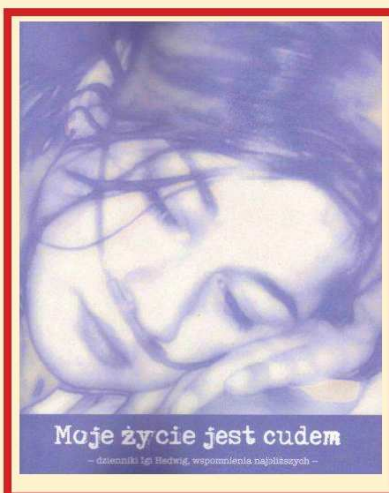
RECENZJA

"Moje życie jest cudem- dziennik Igi Hedwig, wspomnienia najbliższych"

Pamiętnik Igi Hedwig to historia siedemnastoletniej dziewczyny, która zmagają się ze śmiertelną mukowiscydozą.

Przeszła ona przeszczep płuc, który był jej jedynym ratunkiem. Niestety, by dalej żyć, chorzy na mukowiscydozę muszą zbierać pieniądze na kolejne przeszczepy i na leki.

Płuca mogą się jednak nie przyjąć i taki miała przypadek Iga. Więcej dowiesz się, sięgając po tę książkę. Ze łzami w oczach czyta się wypowiedzi innych o dziewczynie. Miała ona nadzieję, że inni chorzy, w tym jej byli znajomi, będą mieli dużo więcej szczęścia i lepszą opiekę niż ta, która jest teraz w Polsce. Zachęcam do lektury. Honorata Ejsmont, kl. 6b



NA RATUNEK BIBLIOTEKOM!

Od stycznia 2012r. rozpoczęła się akcja wspierania bibliotek szkolnych. Patronat nad akcją przejęła p. Prezydent miasta Łodzi oraz łódzki oddział Gazety Wyborczej. Przez cały rok 2012 prowadzone będą działania propagujące czytelnictwo wśród dzieci, będą też organizowane zbiórki nowych, atrakcyjnych dla uczniów książek oraz środków finansowych na ich zakup. Nasza szkoła też włączyła się w tę akcję. Dlatego zwracamy się z ogromną prośbą do rodziców naszych dzieci o wsparcie finansowe tego przedsięwzięcia. Miałyby ono polegać na wyasygnowaniu choć niewielkiej, symbolicznej nawet kwoty, na zakup nowych książek.

Chodzi o to, by wykształcić w naszych uczniach nawyk sięgania do książek w czasach totalnej dominacji Internetu. To jednak książka pozostawia czytelnikowi znaczące pole do rozwoju wyobraźni, umiejętności językowych oraz rozwija kreatywność.

Jan Wojdał, kl. 6b

PRZYJACIELE ZE STANÓW ZJEDNOCZONYCH

Na fotografii widoczna jest Pani Kopańska wraz z przedstawicielami klasy 4b oraz 6c.

Uczniowie klasy 4b wraz z grupą uczniów z klasy 6c, która dołączyła do nich w tym roku szkolnym, kontynuują korespondencję z uczniami katolickiej szkoły podstawowej w Stanach Zjednoczonych. Jeden z listów naszego ucznia, Kacpra, został zamieszczony w szkolnej gazecie naszych amerykańskich przyjaciół. "Do końca miesiąca wyślemy indywidualne listy do naszych nowych kolegów" - zapewniali przedstawiciele klasy 6c.

Honorata Ejsmont z klasy 6b przeprowadziła wywiad z pomysłodawczynią akcji - Panią Joanną Kopańską, przeczytajcie, czego dowiedziały się o tej niecodziennej inicjatywie.

- Ile czasu już trwa ta korespondencja?

- Zaczęliśmy korespondować z amerykańskimi dziećmi w zeszłym roku szkolnym.

- Jaka jest ta szkoła? Gdzie się znajduje?

- Jest to katolicka szkoła podstawowa- Seton Catholic School w mieście Rochester, stan Nowy York.

- O czym wspominać w tej korespondencji?

- Co się dzieje aktualnie w szkole, jakie mamy imprezy, co zamierzamy robić, wcześniej przedstawialiśmy się, pisaliśmy o swoich zainteresowaniach.

- Skąd pomysł, by pisać do zagranicznej szkoły?

- Jako zagorzała miłośniczka filmów nawiązałam kontakt na portalu społecznościowym YouTube z panią, która okazała się nauczycielką w tejże szkole. Stąd pomysł.

- Czy jedna klasa pisze listy, czy jest ich więcej?

- Wymianę listów rozpoczęła klasa 3b w ubiegłym roku szkolnym. W tym roku szkolnym do tej klasy (obecnie 4b) dołączyła grupa uczniów z klasy 6c.



- Czy pani uczniowie wymyślają, co napisać, czy Pani im pomaga?

- I tak, i tak. Starsi uczniowie piszą sami, młodszym pomagam. Pomysł są nasze wspólne.

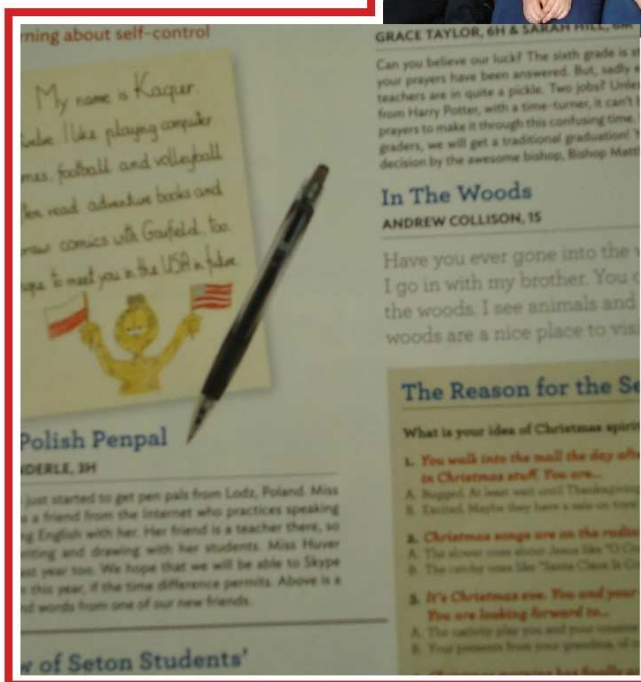
- Co ile czasu wysyłacie listy i je dostajecie? Czy to regularne?

- O regularności nie ma co mówić. Wysyłamy list, kiedy uważamy, że mamy coś ciekawego do powiedzenia lub wysłania, podobnie nasi koledzy. Ale listy docierają po co najmniej 10 dniach.

- Co daje ta współpraca?

- Motywuje do nauki języka obcego, poszerza horyzonty.

- Dziękuję za wywiad i życząc dalszych sukcesów.



MUPPETY

W dzień św. Walentego cała nasza szkoła, wybrała się do kina na "Muppety" Disneya.

Film opowiada o pewnej grupie (rodzinie) pacynek występujących od ponad 50lat. The Muppet Show był serialem, w którym piosenki, dowcipy, wybuchy były codziennością. Do programu zawsze przychodziła sławna gwiazda, mająca na celu rozbawić, jak i zafascynować. W filmie pewien zły biznesmen chce zrównać z ziemią stary teatr Muppetów, w którym nagrywane były wszystkie odcinki i wybudować tam platformę wiertniczą do pozyskiwania ropy. Z pomocą nadciąga Wolter- największy fan, który jak się potem okazuje, zostaje jednym z nich i podsłuchuje rozmowę o wydobyciach surowca. Jedynym sposobem na odzyskanie teatru jest zgromadzenie 10 milionów

dolarów. Wolter wraz z przyjaciółmi postanawia jechać do Kermita. Ten zbiera paczkę przyjaciół, by odbudować teatr. Cała rodzina tworzy spektakl. Mupetom nie udaje się zebrać

pieniędzy, przez upór biznesmena, na szczęście człowiek odzyskuje zdrowy rozsądek i oddaje teatr starym właścicielom. Film bardzo miło się oglądało, wszystkim polecam. Jan Wojdał, kl.6b



Rysunek Filipa Grzelki 6b

AKCJE I ATRAKCJE

Ponieważ mamy już za sobą pierwszy semestr nauki, przedstawicielka Samorządu Uczniowskiego, a także nasza redakcyjna koleżanka, podsumowała dla Was działania naszych aktywnych uczniów.

W pierwszym semestrze przeprowadziliśmy takie akcje jak: konkurs fotograficzny "Pokaż nam swojego zwierzaka", który wygrała Honorata Ejsmont z klasy 6b, Świąteczne pogotowie Radia Łódź (zbiórkę prezentów dla potrzebujących dzieci), Góra Grosza (wsparcie Domów Dziecka), zbieranie makulatury, poczta walentynkowa, czapka mikołajka. Bardzo dziękujemy za udział w naszych akcjach i proponujemy dalszą wspólną zabawę!

Przypominamy o akcji "Ale w koło jest wesoło". Zabawa polega na tym, żeby przez cały rok przynosić do Samorządu Uczniowskiego wydrukowane dowcipy w formacie A4. Najciekawsze z nich wywiesimy na tablicy, Najaktywniejszy w ciągu całego roku autor żartów otrzyma tytuł KRÓLA UŚMIECHU. Justyna Dominiak, kl.5a

SZUM WOKÓŁ ACTA...

Większość z nas zapewne słyszała o wojnie z ACTA. Co to jest i dlaczego wzbudza tak wielkie emocje?

ACTA, czyli w języku angielskim Anti-Counterfeiting Trade Agreement, to umowa handlowa dotycząca zwalczania obrotu towarami podrabianymi. Polska, wraz z Komisją Europejską i 21 państwami UE - z wyjątkiem Cypru, Estonii, Słowacji, Niemiec i Holandii - podpisała dokument w styczniu. Głównym założeniem tej umowy jest walka z piractwem w sieci i ochrona własności intelektualnej. W praktyce oznacza to, że strona podpisująca ACTA zobowiązuje się do

stosowania różnych środków przeciwko naruszaniu praw własności intelektualnej objętych umową. Według użytkowników internetu umowa jest tak skonstruowana, że może prowadzić do blokowania treści i cenzury w imię walki z piractwem, a internauci, którzy korzystają z różnych treści w internecie będą traktowani jak zwykli przestępcy. Dlatego też ACTA wzbudziło w Polsce wiele kontrowersji. Internauci w białych maskach (symbol grupy hakerów i internetowych anarchistów ukrywających się pod nazwą Anonymous), wyszli na ulice protestować. Walka z ACTA doprowadziła do zawieszenia procesu ratyfikacji (wyrażenia ostatecznej zgody) umowy. Uff.....możemy na chwilę odetchnąć, bo oznacza to, że niewiele się zmieni w Internecie. Jednak czujności nigdy za wiele - zawieszenie procesu ratyfikacji ACTA nie oznacza jej całkowitego pominięcia. Michał Świątek, kl.4b

NASZE SPRAWY

ODESZŁA POLSKA NOBLISTKA - WISŁAWA SZYMBORSKA

Poetka i eseistka. Laureatka literackiej nagrody Nobla za rok 1996. Urodziła się 2 lipca 1923 w Bninie pod Poznaniem, związana całe życie z Krakowem, gdzie studiowała, mieszkała, pracowała. Zmarła 1 lutego 2012.

Dla upamiętnienia tej niezwykle i skromnej Polki, zamieszczamy w tym numerze utwory przez nią szczególnie lubiane - limeryki, autorstwa uczniów naszej szkoły.

Szymborska uchodzi za jedną z najwybitniejszych (obok Herberta i Miłosza) postaci w parnacie polskich poetów. Szczególna wartość jej poezji została podkreślona przez przyznanie jej w 1996 r. Nagrody Nobla.

Czym charakteryzuje się poezja naszej noblistki? Wiersze Szymborskiej uchodzą za proste, poetka nie sili się na górnolotny język, nawiązuje bezpośredni kontakt z czytelnikiem. Jednocześnie porusza jednak sprawy ważne, filozoficzne, refleksje związane z egzystencją człowieka i jego miejscem w świecie ukazane z perspektywy biologicznej, historycznej, politycznej. Szymborska nie opowiada się za żadną ideologią czy systemem filozoficznym, ale w konkretach życia codziennego szuka wielkich myśli, zadając poważne pytania.

Znane cytaty:

Nic dwa razy się nie zdarza i nie zdarzy. Z tej przyczyny zrodziliśmy się bez wprawy i pomrzemy bez rutyny.

Miłość szczęśliwa. Czy to jest normalne, czy to poważne, czy to pożyteczne co świat ma z dwojga ludzi, którzy nie widzą świata?

Ziemio ojczysta, ziemio jasna, nie będę powalonym drzewem. Codziennie mocniej w ciebie wrastam radością, smutkiem, dumą, gniewem. (...)Można nie kochać cię - i żyć, ale nie można owocować.

Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią się im płaci.

opracowała: Honorata Ejsmont, kl.6b

Pewna miła pani ze
Stąporkowa,
Przywiozła myszkę spod
Krakowa.
Cudnie wyglądała,
Wszystkim się podobała.
Była to broszka
bursztynowa.

W zeszłym roku na molo
w Juracie,
Zrobiliśmy urodziny tacie.
Wszysy dobrze się bawili,
I prezenty pokupili.
Teraz wyprawimy je
Agacie.

Sonia Łuczyńska, kl. 6c

Pewnego dnia w Krakowie
Byli moi dziadkowie
Kupili sobie kucyka,
Który bez przerwy bryka
Widzieli ich pewni panowie.

Paweł Zalewski, kl. 6c



Dawno temu żyła sowa,
na przedmieściach
Ozorkowa.
Wychwałała swe zdolności,
podejmując mądrych gości.
Chodziły słuchy, że to
wdowa.

W Ostrołęce żyła myszka,
ciągle ją bolała kiszka.
Chodziła więc do lekarzy,
jeden ją osłuchał, drugi
zważył.
To nie kiszka, lecz łakoma
myszka!

20 stycznia 2012 odbyła się w naszej szkole szczególna uroczystość: Dzień Babci i Dziadka. To właśnie im bardzo dużo zawdzięczamy: są cierpliwi, obdarzają nas miłością, mają dużo czasu, pomagają nam w lekcjach i nie tylko. Uroczystość przygotowali uczniowie klasy 3 c oraz 6c pod opieką wychowawców: Pani Beaty Woźniak i Pana Witolda Młynarczyka.



Żyła dawno młoda para,
miała przygód co niemiara.
Mieszkała ona w dziwnym
dworze?
W starym zamku może...
Nawiedziła ich w nocy mara.

Żył raz pewien pan w Gryfinie,
co się spełniał w pantomimie.
Nieżył był z niego "okaz"!
Co dzień miał w teatrze pokaz.
Chodził on również na linie.

Michasia Jurkiewicz, kl. 6c

SZKOLNY DZIEŃ BABCY I DZIADKA

Był sobie raz koziołek
co się nazywał Matołek.
Chciał wiedzieć, gdzie jest
Pacanów
i gdy drogę znalazł znów.
Z radości wbiegł na stołek.
Kacper Granek, kl. 6c



A ZIMA TRZYMA...

Uczniowie wrócili wypoczęci do szkoły po feriiach zimowych, tymczasem zima nie odpuszcza. Co dzieje się w przyrodzie - sprawdziła Agata Podbielska z klasy 5a.

" (...) Idzie zima, sen zimowy jest krzepiący, smaczny, zdrowy. (...) " Cytat ten jest zaczerpnięty z wiersza pt. "Miś" Czesława Janczarskiego. Zbliża się pora, gdy niektóre gatunki zwierząt np. nietoperze, susły, niedźwiedzie, zwierzęta zmiennościoplne: owady, pająki, wiję, także płazy i gady nie są w stanie funkcjonować w niskich temperaturach, dlatego każde z nich na swój własny sposób zabezpiecza się przed zimnem.

Gdy słyszymy hasło "sen zimowy", pierwszym zwierzęciem, jakie przychodzi nam na myśl, jest niedźwiedź.

Niedźwiedź brunatny zamieszkuje górskie lasy, znajduje schronienie w pieczarach, zaroślach. W swej kryjówce zwanej gawrą zimuje długo, lecz nie zapada w całkowite odrętwienie i od czasu do czasu się budzi. W okresie zimy samica rodzi od 2 do 4 młodych.

Inaczej znosi zimę mała puchata **popielica** żyjąca w lasach liściastych. Zakopuje się metr pod ziemią, zwinęta w kłębek i zapada w sen osłonięta mchem i liśćmi, gdy tylko pojawiają się pierwsze przymrozki. Budzi się dopiero w maju, czasem w czerwcu. Temperatura jej ciała spada do 1 stopnia Celsjusza, uderzeń serca i oddechu prawie nie słychać. Przerwy między oddechami mogą trwać około 1 godziny. Podobnie zachowują się inne ssaki owadożerne.



PAMIĘTAJMY, ŻE ZIMA TO DLA ZWIERZĄT TRUDNY CZAS! Mróz i pokrywa śnieżna uniemożliwiają dostęp do pokarmu przede wszystkim zwierzętom małym, jak np. zające, dziki oraz ptaki. Pomóżmy im przetrwać zimę, dokarmiajmy je!

Jeż zapada w sen zimowy w stertach opadłych liści. Wbrew panującej wśród ludzi opinii te małe kolczaste zwierzątka nie jedzą jabłek. Są owadożerne.

Chomiki są dobrze znanymi gryzoniami, gdyż często hodujemy je w domu. Chyba najpopularniejszy jest chomik syryjski, o rudym futerku. Gdy temperatura otoczenia spadnie poniżej 6 stopni, zapada w stan hibernacji. Budzi się dość często, by posilić się ziarnami. Potrafi nagromadzić w swojej norze do 15 kg zboża oraz pociętych w plasterki buraków, marchewek i ziemniaków.

Świstaki mieszkają pod ziemią w norach, gdzie zakładają całe osady. Zimą zatykają wylot nory korzeniami i trawą. Przed zapadnięciem w długi sen zimowy, trwający od września do kwietnia, intensywnie żerują. Żywią się wyłącznie roślinami, nadziemnymi pędami, bulwami i korzeniami. Jesienią robią duże zapasy, żeby móc zgromadzić odpowiednią ilość tłuszczu.

Nietoperze to jedyne latające ssaki. W strefie umiarkowanej nie są one w stanie zdobyć wystarczającej ilości pożywienia. Niektóre gatunki emigrują w cieplejsze strony, inne zapadają w głęboki letarg. Jednak podczas ocieplenia mogą się budzić. Gromadzą się w miejscach snu. Wybierają siedliska o dużej wilgotności powietrza, co chroni je przed utratą wody.

Płazy jako zwierzęta zmiennościoplne przesypiają zimę w ukryciu, na dnie zbiorników, gdzie zagrzebują się w ziemi. Wiosną, gdy robi się cieplej, powracają do czynnego życia. Do płazów zaliczamy m.in. ropuchę zieloną, ropuchę szarą, żabę śmieszkę, salamandrę płamistą, traszkę karpacką, traszkę zwyczajną, traszkę grzebieniastą.

Jako ciekawostkę przytoczę Wam zwyczajne anakondy zielonej zamieszkującej w dorzeczu Amazonki i Orinoko, która przed okresem godów zapada w sen, pomimo tego że nie występuje w tamtych stronach świata zimą.

SPORT

Adam Małysz w Rajdzie Dakar

Spełniło się marzenie Adama Małysza jako kierowcy. Medalista olimpijski w skokach narciarskich jadący z pilotem Rafałem Martonem ukończył Rajd Dakar na 38. miejscu w gronie 160 załóg, które wystartowały 1 stycznia. Przypomniał, że do Ameryki Południowej przybył po to, by przetrwać. - *Jeśli 15 stycznia osiągnę metę w Limie, poczytam sobie to za wielki sukces. Mówiłem o tym wielokrotnie przed startem. Dziś spełniło się moje marzenie jako kierowcy* - podkreślił Małysz, dziękując za wsparcie, jakie miał ze strony pilota, a także zespołu RMF Caroline Team oraz kibiców. Rafał Marton, najbardziej doświadczony polski pilot pod względem udziału i osiągnięć w Rajdzie Dakar, dodał, że konsekwentnie, do ostatniej chwili, realizowali założoną na starcie strategię osiągnięcia mety w Limie.

Krzysztof Hołowczyc z belgijskim pilotem Jean Marc Fortinem, jadący samochodem Mini All 4 Racing, ukończyli 34. edycję rajdu na dziesiątej pozycji. Był to siódmy start olsztynianina w najtrudniejszym na świecie rajdzie terenowym. Po dwóch piątych lokatach w 2009 i 2011 roku, zamierzał tym razem walczyć o podium, a nawet - czego nie ukrywał - o zwycięstwo. Jako pierwszy Polak w historii wygrał odcinek specjalny oraz prowadził w klasyfikacji generalnej po trzech etapach. Awaria wspomaganie układu hamulcowego pozbawiła jednak Hołowczyca nadziei na podium.

34. Rajd Dakar wygrała francuska załoga Stephane Peterhansel i JeanPaul Cottret (Mini), która o 42.57 wyprzedziła Juana Romę z pilotem Michele Perinem.

do 62 punktów stratę do liderki Marit Bjoergen, a może ją niebawem wyprzedzić, bowiem Bjoergen nie wystartuje 2 lutego w PŚ. Bjoergen zapowiedziała, że nie wystąpi w następnych zawodach PŚ - 2.2 w sprincie w Moskwie. Kilka dni wcześniej weźmie udział w mistrzostwach Norwegii w Voss. - Wystartuję w Voss tylko

JUSTYNA WALCZY!

Po dwóch wygranych Justyny Kowalczyk w Otepaeae w Pucharze Świata w biegach, w Norwegii zapanowała nerwowa atmosfera. Polka zmniejszyła



na dwóch dystansach, w sprincie i na dystansie 10 kilometrów, lecz prawdę mówiąc potrzebny mi jest odpoczynek. Moja rywalka będzie go miała, a ja nie - powiedziała o Justynie Kowalczyk Bjoergen. Zdaniem norweskich mediów przewaga prowadzącej w PŚ Bjoergen nad Kowalczyk zmalała "w przerażający sposób. Wystarczy jeden start, w którym weźmie udział Polka, aby pod nieobecność Norweżki złoty plastron zmienił właściciela".

Według szwedzkich mediów, po "silnych" zwycięstwach Kowalczyk w Otepaeae i "kompletnej" porażce norweskich biegaczy i biegaczek w Norwegii

zapanowała panika.

"Norweżki i Norwegowie narzekają na wielkie zmęczenie po wyczerpującym Tour de Ski, natomiast zwycięzcy tych zawodów Justyna Kowalczyk i Dario Cologna wydają się być w jeszcze lepszej formie. Dlatego sorry Bjoergen i Northug, ale nie ma już chyba wątpliwości, że właśnie ten duet wygra Puchar Świata w klasyfikacji generalnej" - skomentował dziennik "Expressen".

Trzymamy kciuki za kolejne zwycięstwa Justyny Kowalczyk!

Materiał o Adamie Małyszu i Justynie Kowalczyk opracował Jakub Lewandowski, kl.5a

Kamil Stoch zajął siódme miejsce w drugim konkursie skoków PŚ w Zakopanem. - *Ogólnie było niezłe, chociaż pierwszy skok ewidentnie zepsułem* - powiedział po konkursie.

Kamil Stoch (AZS Zakopane, siódme miejsce): - *W sobotę odczuwałem zmęczenie i miałem wrażenie, że sięgam niemal po wszystkie swoje rezerwy. Cieszę się jednak, że w drugim tyle nadrobiłem. W sumie oceniam swoje starty jako udane.*



SIATKARSKA RYWALIZACJA

W naszej szkole organizowane są zawody w piłce siatkowej dla klas 4-6, chłopców oraz dziewczyn. Drużyn zgłosiło się całkiem sporo. Niebawem przekonamy się, która z nich okaże się najlepsza. Poniżej prezentujemy drużyny panów i pań - powodzenia! Piotr Magier, kl.6b



4a- Młodzi Siatkarze, 4b- Faceci, 4c- Pogromcy, 5a- Joker Boys, 5b- The Debeściaki, 6a/I/- Coca Cola, 6a/II/- Obojętni, 6c/I/- Ale Urrwał, 6c/II/- Bez Nazwy

4a- The Girls, 4b- TOP Siatka, 4c- Zółwie z Galapagos, 5a- Pumpy, 5b/II/- Teletubisie, 5b/III/- Frugo Girls, 6a- Mapeciątka, 6c- Smerfetki



HUMOR

Na religii:
- Kto widzi i wie wszystko?
Na to Jasio:
- Moja sąsiadka...

Jasio podchodzi do nauczycielki i mówi:
- Nie chcę pani straszyc, ale mój tato powiedział, że jeśli nadal będę mieć uwagi w dzienniczku, to ktoś dostanie w skórę!

Siostra zakonna zadaje dzieciom zagadkę:
- Jest rude, ma puszysty ogon, skacze po drzewach i je orzechy. Co to jest?
Jasio zgłasza się i odpowiada:
- Prawie na sto procent to jest wiewiórka, ale jak siostrę znam, to może być Jezus...

Na lekcji biologii nauczycielka przestrzega dzieci:
- Pamiętajcie, że nie wolno całować kotków ani pieszków, bo od tego mogą się przenosić groźne zarazki. A może ktoś z was ma na to przykład?
Zgłasza się Jasio:
- Ja mam, proszę pani. Moja ciocia całowała raz kotka.
- I co?
- No i zdechł.

- Nasza nauczycielka mówi sama do siebie. Wasza też?
- Nie, nasza myśli, że jej słuchamy!

Przedszkolanka przechadzała się po sali, obserwując rysujące dzieci. Podeszła do jednej dziewczynki i spytała ją, co rysuje.
- Rysuję Boga - odpowiedziała dziewczynka.
- Ale przecież nikt nie wie, jak Bóg wygląda - powiedziała zaskoczona przedszkolanka. Dziewczynka mrugnęła, nie przerywając rysowania:
- Za chwilę będą wiedzieli.

- Jasiu, czy twój ojciec nie pomaga ci już w lekcjach?
- Nie, ta ostatnia dwójka z matematyki zupełnie go załamała.

Szaleje pożar. Małżeństwo wybiega z płonącego budynku. Żona mówi do męża:
- Wiesz Dzisiejek, po raz pierwszy od 15 lat wychodzimy gdzieś razem.

- Co to jest miłość?
- Miłość to jest światło życia.
- A co to jest małżeństwo?
- Rachunek za to światło.

opracował: Maciej Saar, kl. 6b

HISTORIA SPORTÓW ZIMOWYCH

Pierwsze **narty** wyprodukowane w celach sportowych powstały we Włoszech w 1867 roku i były wykonane z drewna. Zaczęto zjeżdżać początkowo na trawie, później na śniegu. Pierwsze narty odpowiadające dzisiejszym powstały w 1963 roku w Stanach Zjednoczonych.

Miejszem w Polsce, gdzie są najlepsze warunki do uprawiania tego sportu jest Zakopane. Rokrocznie na Wielkiej Krokwi odbywa się Puchar Świata w skokach narciarskich. W mieście tym trzykrotnie odbywały się mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym: w latach 1929, 1939 oraz w 1962 oraz jeden raz mistrzostwa świata w narciarstwie alpejskim w 1939 roku.

Najstarsze znalezione **łyżwy** mają ok. 5 tys. lat, były zbudowane ze zwierzęcych kości, przywiązywane rzemieniami do butów. łyżwy drewniane z metalowym usztywnieniem pojawiły się w XIV w. łyżwy zrobione całkowicie z żelaza wprowadzono w XVII wieku. Stalowe łyżwy z kłami i

zaciskami, przypinającymi je do butów, zostały sprzedane w 1850 r. i później przerodziły się w łyżwy na stałe przytwierdzone do butów. łyżwiarstwo przez długi czas było środkiem lokomocji w krajach z długimi, mroźnymi zimami jak: Norwegia, Szwecja, Finlandia, Holandia. Do XVIII wieku łyżwiarstwo stało się już nie tylko sposobem przemieszczania się, lecz również dobrze przyjętym sportem. Europejscy koloniści szybko wprowadzili łyżwiarstwo w USA i Kanadzie. Tradycyjne buty łyżwiarskie są wykonane ze specjalnej skóry i zawiązywane. Do celów rekreacyjnych coraz częściej wykorzystywane są buty plastikowe, zapinane na specjalne klamry. Zachęcam Was do uprawiania tych tradycyjnych sportów. Agata Podbielska, kl.5a

